

ANDRZEJ PAKUŁA MIC

Lublin

MIŁOŚĆ JAKO PODSTAWA ŻYCIA ZAKONNEGO
WEDŁUG *INSPECTIO CORDIS*
STANISŁAWA PAPCZYŃSKIEGO OIC (1631-1701)*

Wyjątkową rolę miłości w życiu chrześcijańskim dostrzegano zawsze w dziejach Kościoła, jednakże różnorakie były sposoby jej pojmowania. Jednym spośród wielu takich ujęć jest rozumienie miłości przez Stanisława Papczyńskiego (imię zakonne: Stanisław od Jezusa Maryi), twórcę – jak się

* *Inspectio cordis – Stanislai a Jesu Maria Congregationis Immaculatae Conceptionis Clericorum Recollectorum ex Scholis Piis Praepositi – Recollectiones pro Dominicis et Festis totius anni et menstruis exercitiis tumultuaria opera consutatae* – to rękopis S. Papczyńskiego OIC powstały w 2. poł. XVII w. (ks. H. D. Wojtyska określa czas powstania przed 1670 r., a K. J. Krzyżanowski MIC po 1679 r. – i ta druga wersja wydaje się pewniejsza). Dzieło to aż do 1971 r. uważano za zaginione. Rękopis zawiera 185 kart (o wymiarach 18,5 x 14,5 cm) obustronnie zapisanego tekstu o charakterze teologicznoascetycznym. Treść – to rozważania (*relectiones*) na niedziele całego roku (cz. I, k. 3-93), na bardziej uroczyste święta (cz. II, k. 95-151), rozważania z tekstów wspólnych o świętych (cz. III, k. 152-157), „o dobrach”, „o cnotach”, przed komunią i po komunii (cz. IV, k. 160-173) i rozważania codzienne (cz. V, k. 176-185). Autentyczność dzieła potwierdzają m.in. katalog dzieł Papczyńskiego: *Protocollum Ordinis Mariani [...] conscriptum a P. Fr. Alexio de S. Octaviano Fischer [...] in Balsamão Anno Domini 1758* (Portugalia) i akta prowadzonego w Poznaniu procesie beatyfikacyjnego, a mianowicie: *Connotatio Librorum et Scriptorum extraditorum pro Commissione Romana a Sacra Rituum Congregatione demandatorum* (ok. 1773) oraz *Decretum super examine, revisione, et approbatione Operum typis editorum, et Manuscriptorum Servi Dei* (1775). Por. ks. H. D. Wojtyska, „*Inspectio cordis*”, nie znane dzieło ojca S. Papczyńskiego, „*Summarium*”. Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL, 2 (22/1) (1973) 154-156; *Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum, Officium Historicum, Posnaniens. beatificationis et canonizationis Servi Dei Stanislai a Jesu Maria Papczyński, fundatoris Clericorum Regularium Immaculatae Conceptionis B.M.V. († 1701). Positio super introductione causae et super virtutibus ex Officio concinnata*, [oprac. K. J. Krzyżanowski MIC], Romae 1977 (dalej cyt. *Positio*), s. 580, 590 n.

wyraził Karol Górski – „nowego kierunku życia wewnętrznego”¹ Postać ta, zresztą jak wielu innych teologów duchowości tego okresu, nie doczekała się jeszcze zadowalającej monografii, która w sposób pełny, a zarazem w odniesieniu do sytuacji duchowości XVII w. w Polsce ukazałaby, na czym ów nowy kierunek polega. Powodem takiego stanu rzeczy jest również i to, że polska duchowość XVII w. w zasadzie nie doczekała się wyczerpującego studium. Opracowania dziś istniejące, autorstwa K. Górskiego² i ks. J. Misiurka³, mają za cel przedstawienie panoramy duchowości chrześcijańskiej w Polsce albo do w. XVII (ks. J. Misiurek), albo do czasów nam współczesnych (K. Górski). I choć niezaprzeczalnym walorem tych dzieł jest z jednej strony zwięzłość w ukazaniu przepływu koncepcji życia wewnętrznego (K. Górski), a z drugiej dokładność i konkretność w przedstawieniu poglądów wybranych osób (ks. J. Misiurek), to jednak interesujące nas XVII stulecie ciągle nie ma takiego opracowania, które w szerokim kontekście szkół duchowości, kierunków rozwoju życia duchowego i poszczególnych reprezentantów duchowości łączyłoby oba ujęcia. A jest to przecież czas zrodzenia się polskiej szkoły duchowości⁴.

Podobne braki można zauważyć w odniesieniu do ukazania sylwetki S. Papczyńskiego, który oprócz spuścizny pisarskiej pozostawił po sobie trwałe ślady także w strukturach Kościoła, a to dzięki powołaniu do istnienia pierwszej kongregacji polskiej – Zakonu Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Spośród poświęconych mu prac największe znaczenie ma *Positio*, która jest krytycznie opracowanym zbiorem dokumentów potrzebnych do przeprowadzenia procesu beatyfikacyjnego bez analizy teologicznej lub historyczno-teologicznej. Ta czeka na swoją kolej, gdyż – jak do tej pory – powstały jedynie albo ujęcia aspektowe odwołujące się do większej liczby pism, albo też do jednego dzieła zakonodawcy marianów.

Jednym z kilku dzieł pozostawionych przez S. Papczyńskiego jest, będące dotąd w rękopisie, *Inspectio cordis*, które zawiera teksty odnoszące się do ćwiczeń duchownych, jakie były praktykowane w klasztorach. Najprawdopodobniej służyły one jako pomoc do rozmyślań, na co wskazywałaby struktura poszczególnych punktów i związanych z nimi krótkich tekstów biblij-

¹ *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986, s. 219. Por. także: ks. J. Misiurek, ks. E. Walewander, *Zarys historii duchowości chrześcijańskiej*, [w:] *Teologia duchowości katolickiej*, pod red. ks. W. Słomki, ks. M. Chmielewskiego, ks. J. Misiurka, A. J. Nowaka OFM, Lublin 1993, s. 35 n.

² Dz. cyt.

³ *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*, t. I: W. X-XVII, Lublin 1994.

⁴ Por. K. Górski, *Studia i materiały z dziejów duchowości*, Warszawa 1980, s. 38 nn.

nych rozpoczynających rozważanie, modlitwa przed i po rozmyślaniu, stanowiąca wzór rozpoczynania i zakończenia modlitwy myślniej, a także zwyczaj używania wezwań o charakterze medytacyjnym (*considera, expende, cogita*) na początku każdego z punktów. Tematyka dzieła jest wybitnie zakonna. Rękopis był używany, o czym świadczą zapiski-myśli, umieszczone na marginesie jako jedno- lub kilkuwyrazowe „streszczenia” jakiegoś rozważania.

Analiza rękopisu ujawnia dwa zasadnicze elementy podjętego zagadnienia: pierwszym jest problem terminologii, którą posłużył się autor rękopisu, gdy mówił o miłości, drugim zaś sprawa wydobycia i uporządkowania treści.

I. PROBLEMATYKA TERMINOLOGICZNA

Potrzeba wyjaśnienia kwestii terminologii wiąże się z tym, iż Papczyński, pisząc swoje *recollectiones* w języku łacińskim, korzystał z tradycyjnie przyjętych terminów, mających charakteryzować miłość (*amor, dilectio, caritas*). Jednakże, wbrew na ogół przyjmowanej w tradycji chrześcijańskiej interpretacji wymienionych pojęć, które mają oznaczać poszczególne rodzaje miłości⁵, autor *Inspectio cordis* posługuje się nimi w zasadzie synonimicznie. Owa synonimiczność staje się jeszcze bardziej widoczna, jeśli spojrzeć się na kontekst zdaniowy użytego terminu.

Powodem takiego podejścia autora, jak wolno mniemać, był przede wszystkim cel napisanego dzieła. Papczyński nie zamierzał dawać systematycznego wykładu o miłości, lecz przyświecały mu cele praktyczne, teologiczno-asceetyczne. Drugim powodem, jak się wydaje, mógł być silny wpływ doktryny teologicznej św. Augustyna na myśl teologiczną autora *Inspectio cordis*. Wiadomo zaś, iż biskup Hippony nie tyle zwracał uwagę na terminy, co na wewnętrzną intencję działania człowieka. Pojęcia natomiast określające miłość uważał za bliskoznaczne⁶ Oprócz tego brak precyzji w posługiwaniu się

⁵ Por. F. P r a t, J. F a r g e s, M. V i l l e r, *Charité*, [w:] *Dictionnaire de spiritualité, ascétique et mystique*, t. II, cz. 1, [fondé par M. Viller, F. Cavallera, J. de Guibert SJ], pod red. Ch. Baumgartnera SJ, H. Olphe-Galliarda SJ, Paris 1953, kol. 508-510, 529 n.; ks. F. D r ą c z k o w s k i, *Miłość syntezą chrześcijaństwa*, Lublin 1990, s. 13-28; R. C o s t e, *Miłość, która zmienia świat. Teologia miłości*, tł. [z jęz. fr.] M. Stokowska, Rzym-Lublin 1992, s. 15-20.

⁶ Por. ks. D r ą c z k o w s k i, dz. cyt., s. 22 n. Oprócz licznych występujących w *Inspectio cordis* zdań i odniesień do św. Augustyna wpływ ten jest widoczny w zasadzie we wszystkich innych dziełach Papczyńskiego oraz w ustawach dla marianów, które pierwotnie opierały się na *Regule* św. Augustyna.

przez Papczyńskiego wspomnianymi terminami określającymi „miłość” mógł być – jak wolno sądzić – skutkiem ogólnej sytuacji teologii, a w tym i teologii ascetyczno-mistycznej w Polsce XVII w. Niewątpliwie można mówić o oddziaływaniu myśli św. Tomasza z Akwinu, a jego dystynkcje, m.in. miłości zmysłowej (*amor concupiscentiae*) i miłości duchowej (*amor amicitiae*)⁷, mogły wpłynąć na zatarcie tej granicy, jaką przeprowadzano między wspomnianymi rodzajami miłości.

Aby nieco więcej powiedzieć o rozumieniu miłości w *Inspectio cordis*, trzeba zatem odszukać treść tego pojęcia. Pełni ono kluczową funkcję w całej koncepcji życia zakonnego. Papczyński nigdzie nie podał – co utrudnia zadanie – jakiegokolwiek definicji miłości czy choćby takiego opisu, który mógłby spełniać tę rolę. Pojęcie miłości jest u niego w konsekwencji wieloznaczne. Wnikając jednakże głębiej w teksty poruszające interesującą nas tematykę, można zauważyć, iż autor mówiąc o miłości, ma na myśli trojaki jej sens: miłość Boga ku człowiekowi, miłość człowieka do Boga i do bliźniego oraz miłość jako ogólną zasadę jedności.

II. MIŁOŚĆ BOGA KU CZŁOWIEKOWI

Należyte zrozumienie miłości jako przejawu świętości chrześcijańskiej w sposób konieczny prowadzi nie tyle do człowieka, podmiotu owej świętości, co do Boga, „wiekuistego źródła miłości”⁸. Pierwszorzędnym podmiotem

⁷ STh II-II, q. 23, a. 1. O wpływie tomizmu na umysłowość XVII w. zob. m.in.: ks. M. Rechowicz, *Jedność teologii i jej podział w epoce renesansu i baroku. Zarys problemu*, [w:] ks. W. Granaat, *Dogmatyka katolicka*, tom wstępny, Lublin 1965, s. 61 nn.; ks. B. Kumor, *Dzieje ustroju kościelnego w Polsce*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, t. I, cz. 2, pod red. ks. B. Kumora, ks. Z. Obertyńskiego, Poznań–Warszawa 1974, s. 255 nn. Autorytet św. Tomasza widoczny jest także na terenie ówczesnej teologii duchowości, np. J. Morawski SJ (zm. 1700) w dziele *Duchowna theologia albo Kościół Ducha Świętego to jest człowiek doskonały* [...] (Poznań 1695), mówiąc o rodzajach miłości, wyróżnia za św. Tomaszem *amor concupiscentiae* i *amor amicitiae*. Podobnie rozróżnia nieco wcześniej żyjący J. Ch. Adamowicz OSPE (zm. 1652) w wydanym w Częstochowie (1720) *Abecedarium vitae spiritualis explicans, causas, gradus* [...] *religiosae perfectionis*. Wpływ tomizmu można dostrzec w szkołach zakonnych tego okresu, w których – głównie oprócz szkoły franciszkańskiej – w przeważającej części trzymano się zasad św. Tomasza (dominikanie, paulini, kanonicy regularni, cystersi, karmelici, jezuiti). Por. *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. II, cz. 2, pod red. bpa M. Rechowicza, Lublin 1975, passim.

⁸ „Amor ille purus, sanctus, igneus, caelestis, ex aeterni Amoris fonte derivatus” (Stanislaus a Iesu Maria, *Templum Dei Mysticum, quod in Homine Christiano demonstravit* [...], Cracoviae 1675, s. 38).

miłości jest Bóg, przedmiotem zaś wszystko, co istnieje. Takie jest też przekonanie autora *Inspectio cordis*, kiedy niejednokrotnie zwraca uwagę na fakt, iż to przede wszystkim „Bóg jest miłością” (1 J 4, 8). W świetle dalszych wywodów Papczyńskiego formuła ta wskazuje na rzeczywistość samego Boga i ma swoje potwierdzenie na przestrzeni całej historii zbawienia. Często także mianem miłości określa autor poszczególne Osoby Trójcy Świętej.

I tak Bóg Ojciec nazywany jest „nieograniczoną Miłością” i „najdoskonalszą Dobrocią”, miłość zaś, którą kocha człowieka, Papczyński określa jako „miłość Boga miłosiernego” (*charitas Dei misericordis*)⁹

Syn Boży „jest samą Miłością” (*qui est ipsa charitas*) lub też „czystą Miłością” (*castus Amor*).

Duch Święty, z powodu swojej szczególnej względem człowieka relacji, jest określany mianem „najmilszego i bardzo godnego miłości” (*Spiritus amabilissimus*)¹⁰. Wszelkie działanie stwórcze Boga – poucza autor *Inspectio cordis* – wypływa z Jego miłości. Fakt ten najbardziej staje się widoczny w samym akcie stworzenia człowieka, szczególnego partnera Boga. Człowiek, uczyniony na obraz i podobieństwo Boże, ma strukturę wewnętrznie ukierunkowaną na doznawanie i dawanie miłości. Obraz i podobieństwo wyrażają się ponadto w takim obdarowaniu człowieka, które z jednej strony podkreśla jego godność, a z drugiej wskazuje na to, że człowiek spełnia się jedynie przez miłość. Także i poszczególne dary, którymi Bóg obdarzył człowieka, wypełniają swoją funkcję jedynie wówczas, gdy służą miłości. Są nimi – według naszego autora: 1) dar rozumu (*intellectus*), aby poznać Tego, który człowieka stworzył; 2) dar serca, aby kochać Tego, który został poznany; 3) dar woli, tzn. zdolność bycia wolnym i niepodlegania niczemu prócz tego, co sam człowiek wybierze i ukocha (człowiek powinien wybrać Boga); 4) dar pamięci (*memoria*), tzn. zdolność przywoływania tego wszystkiego, co służy człowiekowi do nieustannego trwania w miłowaniu wybranego przedmiotu miłości. Oczywiście, jak twierdzi nasz autor, obiektem jedynie godnym całkowitej miłości jest sam Bóg. Człowiek, będący z woli Stwórcy „Bożym wizerunkiem”, najpełniej objawia nie tylko cel, ale również i przyczynę, dzięki której istnieje wszelkie stworzenie. Jest nią miłość¹¹

Oprócz „dobrodziejstwa” stworzenia, które przedstawia Papczyński jako owoc miłości Boga, także inne wydarzenia historii zbawienia są manifestacją umiłowania człowieka przez „Najlepszego Boga” Spośród wielu faktów mocno podkreślanych miejsce szczególne zajmuje dzieło Odkupienia i usprawie-

⁹ *Inspectio cordis*, k. 63, 161.

¹⁰ Tamże, k. 46, 56.

¹¹ Tamże, k. 57-58, 62-63, 161.

dliwienia. Jest ono z jednej strony dowodem „miłości Boga miłosiernego”, który „tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby [...] świat został przez Niego zbawiony” (J 3, 16-17), a z drugiej – objawia jedyną i specyficzną relację Chrystusa, Boga-Człowieka do osoby ludzkiej. Otóż, jak podkreśla autor *Inspectio cordis*, dzieło zbawienia dokonane przez Chrystusa, zwłaszcza w kontekście Jego ogromnego cierpienia i haniebnego śmierci, ujawnia „miłość bezgraniczną, ponad wszelkie pojęcie i miarę” W Nim również – twierdzi autor – w sposób dosłowny realizują się słowa Pisma św. mówiące, iż „jak śmierć potężna jest miłość” (Pnp 8, 6).

O tym, iż człowiek jest szczególnie miłowany przez Boga, świadczy także fakt zesłania Ducha Świętego. Ten „największy dar, jaki można otrzymać”, pochodzi od „szczodrobliwego Dawcy” (*Largitor*), a jest udzielany również „dzięki miłości”¹².

Obok wymienionych powyżej „dóbr” wynikających z „czystej miłości Boga”, a dokonanych w historii zbawienia Papczyński zwraca specjalną uwagę na osobistą historię człowieka, co w przypadku adresatów *Inspectio cordis*, którymi są zakonnicy, nabiera specyficznego znaczenia. Otóż Papczyński zauważa, że tak jak całość chrześcijańskiego życia naznaczona jest wynikającym z miłości działaniem Bożej Opatrzności, tak też całość życia zakonnego nosi podobne znamię. Oprócz tego w historię osobistego życia osoby zakonnej wpisane jest specyficzne doświadczenie miłości związane z powołaniem. To powołanie – według myśli naszego autora – rodzi się z przeżycia oblubieńczej miłości Chrystusa i zmierza do takiej samej miłości wypływającej ze strony człowieka. Doświadczenie tego rodzaju miłości powoduje niejako nową sytuację człowieka powołanego, któremu z racji tego związku „z Boskim Oblubieńcem” zostają „darowane i przebaczone” wszystkie grzechy. Osoba zakonna – kontynuuje swoją myśl Papczyński – zostaje „ogarnięta miłością” w taki sposób, który ją niejako nobilituje, ponieważ z „największego zbrodniarza” czyni „oblubienca Chrystusa”¹³

Szczodroblliwość i wielkość Bożej miłości – zauważa nasz autor – ujawnia jeszcze jeden fakt wyjęty z życia religijnego osoby. Jest nim radość z przebywania Trójcy Świętej w duszy ludzkiej. Papczyński, powołując się na Ewangelię św. Jana (14, 23), przytacza słowa Chrystusa: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać” Autor dodaje, iż to nie tylko Ojciec i Syn „przychodzą”, ale również i Duch Święty. W ten sposób

¹² Tamże, k. 46, 53, 122, 165. Por. także: Stanislaus a Iesu Maria, *Christus Patiens septem discursibus* [...], Varsaviae 1690, s. B₁₁-B₃.

¹³ *Inspectio cordis*, k. 100-101, 141-142, 152, 161-162.

człowiek znajduje się w szczególnej relacji do Boga jednego w Trójcy Osób. Staje się przez Niego „umiłowany” (*amatus a Deo*) i Jego „przyjacielem”. Wskutek tego człowiek doznaje prawdziwego szczęścia, „które nie jest złudą”, a zarazem doświadcza w swoim życiu spełnienia wszystkiego, co jest najbardziej podstawowe i oczekiwane. Tym zaś jest przeświadczenie o umiłowaniu go przez Boga, jak również i to, że i on może Boga kochać¹⁴.

III. MIŁOŚĆ CZŁOWIEKA DO BOGA I DO BLIŻNIEGO

Miłość chrześcijańska winna być zawsze rozpatrywana w sposób integralny, obejmujący nie tylko wszystkie sfery życia ludzkiego, ale także wszelkie przejawy działalności Boga. Z tego też względu autor *Inspectio cordis*, mówiąc o źródłach miłości ludzkiej, wskazuje na dwa czynniki: Boski i ludzki. Doświadczenie umiłowania przez Boga, które rodzi się w osobie zakonnej z wiary, prowadzi do poczucia szczęścia, jak też wzbudza w człowieku dwójakie dążenie. Z jednej strony jest to zamknięcie się na wszystko to, co nie jest prawdziwą miłością, a więc jest to dążenie osoby zakonnej do miłowania Boga „nade wszystko”. Z drugiej strony pojawia się pragnienie „trwania w miłości Chrystusa”. Ta podwójna tendencja – zauważa Papczyński – która jest już pewną formą miłowania Boga, wiedzie do tego, aby „miłującemu Bogu” odpowiedzieć „równą miłością” (*pari amore*)¹⁵

Jednakże, jak dalej stwierdza omawiany autor, nie wystarczy tylko sam wysiłek człowieka, ponieważ miłość chrześcijańska ma charakter duchowy i nadprzyrodzony, wykraczający poza to, co jest tylko cielesne i przyrodzone. W tym kontekście autor *Inspectio cordis* głosi niewystarczalność ludzkich możliwości dla prawdziwej miłości chrześcijańskiej. Z tego też powodu potrzebny jest drugi czynnik, konieczny i niejako pierwotny. Jest nim wspomagające działanie łaski Bożej. Papczyński zdecydowanie podkreśla tę zależność, pisząc, iż to Duch Święty jest tym, który nie tylko „specjalną łaską” powołuje do lepszego życia, ale również „wieloma sposobami pociąga do Bożej miłości”¹⁶. Za Jego również sprawą miłość rozprzestrzenia

¹⁴ Tamże, k. 56.

¹⁵ Tamże, k. 33, 56.

¹⁶ „[...] Spiritus Sanctus [...] speciali gratia melioris vitae admonet, ac ad Divinum amorem pluribus modis allicit [...]” (tamże, k. 63-64).

się w sercu człowieka, a tym samym „przemienia On serca cielesnych w Swoją miłość”¹⁷

To szczególne powiązanie działania Boga i współdziałania człowieka¹⁸ skłoniło autora do zaakcentowania ważności każdego czynu osoby zakonnej. Otóż, jak twierdzi Papczyński, motyw wszelkiego działania powinien być tylko jeden: miłość Boga; realizacja tego wymagania sprawia, że podstawowy warunek poprawnej miłości, tj. okazywanie jej poprzez uczynki, zostaje spełniony¹⁹

Miłość do Boga ma zatem charakter całkowitego oddania się osoby zakonnej Bogu, a równocześnie takiego oddania wszystkich wymiarów jej działalności, tak zewnętrznych jak i wewnętrznych²⁰ Miłość, jak podkreśla Papczyński, kieruje się również zasadą wyłączności i dlatego nie znosi podziału serca, które jedynie Bogu winno być poświęcone; a ponieważ Bóg, przewyższając wszelkie dobro, jest „Dobrem Największym”, potrzeba, aby był miłowany „całym sercem”, „nade wszystko”²¹.

Rzeczą, jak się wydaje, charakterystyczną dla autora *Inspectio cordis* jest jego przekonanie o tym, iż miłość osoby zakonnej do Boga jest jej specyficznym związkiem z Bogiem. W sposób praktyczny związek ten realizuje się poprzez śluby zakonne, które są zewnętrznym znakiem wewnętrznego oddania się Chrystusowi. To oddanie zaś, które powinno wynikać z miłości, prowadzi do przejścia wzoru Chrystusa jako modelu „człowieka nowego” I dlatego Papczyński stwierdza, że „doskonała miłość” wyraża się w takim pragnieniu woli, aby „cierpieć za Chrystusa i z Chrystusem”. Powinna ona przy tym angażować i ogarniać całą osobę: rozum, serce, wolę i pamięć²². A zatem miłość do Boga, według autora *Inspectio cordis*, staje się nie tylko najwyższą zasadą dążenia do chrześcijańskiej doskonałości, ale również

¹⁷ Tamże, k. 57.

¹⁸ W *Norma vitae religiosae* (II, 1) Papczyński trafnie i zwięźle ujął tę współzależność: „Licet enim charitas DEI donum sit, orationis tamen et mortificationis assiduitate et obtinetur, et conservatur” (*Positio*, s. 464).

¹⁹ *Inspectio cordis*, k. 79. Por. także: C. J. K r z y ż a n o w s k i MIC, *Stanislaus a Jesu Maria Papczyński, O. Imm. Conc. (1631-1701): magister studii perfectionis*, Romae 1963, s. 370.

²⁰ Dosadnie ujął tę myśl Papczyński w *Prodromus Reginae artium*: „Divina amoris flamma arsisset nemo, nisi consumens omnia” (S t a n i s l a u s a I e s u M a r i a, *Prodromus Reginae artium* [...], Varsaviae 1664², s. 111).

²¹ *Inspectio cordis*, k. 77, 165. Por. także: S t a n i s l a u s a I e s u M a r i a, *Templum Dei Mysticum*, s. 21.

²² *Inspectio cordis*, k. 93, 161.

fundamentalnym celem całego życia chrześcijańskiego, w tym życia zakonnego²³

Ludzka miłość, która swe źródło ma w miłości Bożej, powinna nie tylko swój początek oraz inspirację brać z działania łaski, ale również winna mieć cechy takiej miłości, jaką Bóg kocha człowieka. Miłość przeto nie może się ograniczać do taniego sentymentalizmu, lecz powinna mieć charakter konkretnego znaku-czynu, będącego skutkiem miłości. Dlatego też nie może ona kierować się wyłącznie do Boga jako źródła miłości, ale ma ogarniać także wszystkich ludzi. Papczyński doskonale rozumie to konieczne powiązanie miłości Boga i bliźniego, które, jak wiadomo, swoje źródło ma również w samej strukturze miłości, będącej czymś jednym. W ten sposób miłość do Boga niejako praktycznie sprawdzana jest miarą miłości do bliźniego. Zresztą, jak twierdzi Papczyński, „doskonała miłość to zachowywanie Bożej nauki”; stąd zaś, jeśli ta nauka wskazuje, iż miłość do Boga i do bliźniego nie da się rozdzielić (por. 1 J 4, 20), to tym samym obowiązek miłowania bliźniego zawarty jest w przykazaniu miłości Boga²⁴

Podstawowym zatem rysem miłości bliźniego jest miłowanie go w Bogu i „ze względu na Boga” Wzorem takiej miłości jest sam Chrystus, który oddał życie za zbawienie świata. Dlatego miłość bliźniego jest także „oddawaniem życia” za braci (por. 1 J 3, 16). W tym też obszarze miłości – poucza dalej autor – mieści się miłość nieprzyjaciół jako określony wyraz spełnienia nie tylko Chrystusowego nakazu, ale również przykładu.

W wymiarze życia zakonnego miłość bliźniego realizuje się w sposób konkretny przede wszystkim we „wspólnocie” (*communitas*) i nosi nazwę miłości braterskiej²⁵

IV MIŁOŚĆ JAKO OGÓLNA ZASADA JEDNOŚCI

Wśród wielu fragmentarycznych określeń miłości zawartych w *Inspec-tio cordis* Papczyński eksponuje te, które można nazwać ogólnym mianem zasady jedności.

²³ Por. K r z y ż a n o w s k i, dz. cyt., s. 371. W jednym z ostatnich swoich pism, w liście do współbraci w Korabiewie, Papczyński napisał: „Denique omnibus vobis amorem in Deum [...] ardentem commendamus [...]” (*Positio*, s. 486).

²⁴ Por. *Inspec-tio cordis*, k. 56, 67-68, 152.

²⁵ Tamże, k. 111, 137.

I tak, pierwsza z nich dotyczy relacji między człowiekiem a Bogiem. Autor jest przeświadczony o tym, że miłość „jednoczy naszego ducha z Bogiem” (*unitrix*). A ponieważ niejako ze swej natury jest ona zjednoczeniem osób, w niej osoba kochająca „dosięga tego, który jest kochany” Idąc dalej za tą myślą, autor stwierdza, iż miłość jest podstawą współżycia człowieka z Bóstwem (*Numen*); dzięki niej Chrystus może ludzkie „serce i duszę przeobrazić” (*transfigurare*) i doprowadzić do zjednoczenia z Sobą (*unio cum Deo*). Ona jest „dotknięciem” samego Boga. Tutaj też znajduje się tajemnica miłości między „skończonym” (człowiekiem) a „Nieskończonym” (Bogiem)²⁶

Miłość jako zasada zjednoczenia osób miłujących się, choć odnosi się najpierw do relacji: Bóg–człowiek, to jednak w niej się nie wyczerpuje. Papczyński dodaje, że zjednoczenie osób ludzkich, a więc i samych zakonników, dokonuje się również poprzez miłość. To ona, stając się zasadą „wspaniałej jednomyślności i harmonii”, tworzy z poszczególnych jednostek wspólną świętą (*sacer coetus*). Autor stwierdza, że czym dusza w ciele, tym miłość w klasztorach, zakonach, w Kościele. Miłość przeto, będąc zasadą jedności Kościoła i poszczególnych wspólnot kościelnych, ukazuje się jako reguła wzajemnego odnoszenia się osób²⁷

Oprócz jednoczenia osób miłość pełni funkcję łączenia z sobą „wszystkich darów i cnót”, spełnia bowiem rolę fundamentu wobec innych wartości, a zarazem je uszlachetnia. Dzięki temu – stwierdza Papczyński – staje się kryterium oceny wszystkich cnót i dzieł człowieka: „[...] komu brak miłości, ten nie ma żadnej cnoty”²⁸. Ona również, nadając pojedynczym cnotom szczególną doskonałość, niejako zawiera w sobie wszystkie cnoty i sprawia, że zbiegają się one w jednym podmiocie miłości²⁹

Prezentacja poglądów autora *Inspectio cordis* na temat miłości jako podstawy życia zakonnego wskazuje, że miłość pojmowana jest jako swego rodzaju siła, która skłaniając osoby do wzajemnego oddania się sobie, tworzy z nich swoistą wspólnotę. W przypadku relacji: Bóg–człowiek wspólnota ta rozpoczyna się na skutek zbawczego działania Boga, który „jest miłością”, i odpowiedzi człowieka na Boże wezwanie. Konsekracja zakonna, zdaniem

²⁶ Tamże, k. 126, 166.

²⁷ „[...] in uno Spiritu et amore unius Numinis coalescentes vivunt unicissime [...]” (tamże, k. 165; zob. także: k. 46, 153, 166). Również z tego właśnie powodu Papczyński w *Norma vitae religiosae* (II, 1) zaleca: „Omnia ergo apud vos in charitate fiant” (*Positio*, s. 464).

²⁸ „Non errabis, si consideraveris illum, qui Charitate praeditus non est, nulla virtute praeditum esse. Inanis est doctrina et infructuosa, quam Charitas non dispensat” (*Inspectio cordis*, k. 166).

²⁹ Tamże, k. 57. Por. także: S t a n i s l a u s a I e s u M a r i a, *Templum Dei Mysticum*, s. 39.

Papczyńskiego, ma charakter takiej właśnie odpowiedzi, gdy osoba powołana z głębszej miłości ku Bogu decyduje się na dobrowolny dar z siebie. Wyrazem takiego oddania się są śluby zakonne. W ciągu dalszego życia osoby zakonnej owa wspólnotowość wyraża się, a zarazem dopełnia, szczególnie podczas sprawowania Eucharystii. W przypadku relacji międzyludzkich wspólnota ma charakter specyficzny, skupia bowiem w sobie osoby jednej rodziny zakonnej. Dlatego też Papczyński nazywa ją „wspólnotą braterską”

Niewątpliwie nauka Stanisława Papczyńskiego na temat miłości przedstawiona w formie rozważań w *Inspectio cordis* nie stanowi jakiegoś zwartego systemu. Bardziej jest ona świadectwem wiary i przeżyć autora rękopisu aniżeli wynikiem jego dociekań teologicznych. Z pewnością jest to także skutek samej konwencji rozmyślań, które z natury mają charakter bardziej praktyczny niż na przykład traktat czy też podręcznik teologii ascetyczno-mistycznej (w przypadku S. Papczyńskiego takim całościowym i względnie systematycznym podręcznikiem jest *Templum Dei Mysticum*, Cracoviae 1675; następne wydania już po śmierci autora w r. 1741 i 1747). W sumie należy zauważyć, iż autor *Inspectio cordis* podaje wiele głębokich i cennych myśli, które nie tylko pozwalają lepiej poznać polską duchowość XVII w., zwłaszcza zakonną, ale zachowują aktualność również w czasach dzisiejszych.

LOVE AS AN ATTITUDE OF RELIGIOUS LIFE
ACCORDING TO *INSPECTIO CORDIS*
BY STANISŁAW PAPCZYŃSKI OIC (1631-1701)

S u m m a r y

The author presents the role love plays in religious life according to S. Papczyński. The paper is based on the collection of works written by the latter and entitled *Inspectio cordis*. We find in this work various, alternately used, terms which define love: *amor*, *dilectio*, *charitas*. The love of God, according to Papczyński, is revealed both in the redemptive history of the world and in the individual history of each man. Man responds to the gift of Divine love which being human has its source in God and is embodied in being totally and exclusively offered to Him. Religious vows are the specific token of such offering.

Human love is similar to the love of God and that is why is directed to man. It constitutes the principle of unity between God and neighbours, and puts forward the criterium of all values. The author pinpoints that the doctrine of S. Papczyński does not bear the character of a lecture, but rather is a testimony of faith and life. Due to this we have an opportunity of getting to know Polish spirituality of the seventeenth century better.